

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Radomska-Stęplewska (spr.)

Sędziowie: Ryszard Małecki

Katarzyna Sokólska (del.)

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2020 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko (...) S A z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 12 listopada 2019 r.

sygn. akt I C 1535/18

**1. oddala apelację,**

**2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Ryszard Małecki Małgorzata Radomska-Stęplewska Katarzyna Sokólska

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 16 stycznia 2018r. powód B. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 26.396,02zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 lipca 2017r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe żądanie pełnomocnik powoda wskazał, że w dniu 3 czerwca 2017r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu marki V., stanowiącego własność powoda. Sprawcą wypadku była osoba posiadająca obowiązkowe ubezpieczenie OC wykupione u pozwanego. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany uznał, że koszty naprawy uszkodzonego pojazdu wynoszą 30.690zł. W ocenie strony powodowej kwota odszkodowania została znacznie zaniżona. W celu weryfikacji decyzji pozwanego powód zlecił sporządzenie oceny techniczno-ekonomicznej pojazdu rzeczoznawcom. Zgodnie z ich opinią dopłata do odszkodowania winna wynieść 25.289,02zł, albowiem koszt brutto naprawy pojazdu celem przywrócenia go do stanu sprzed szkody wynosi 55.979,02zł. Rzeczoznawcy dokonali nadto oceny kalkulacji kosztów naprawy sporządzonej

przez pozwanego, wskazując na szereg uchybień. Pełnomocnik powoda wskazał, że koszt sporządzenia ekspertyzy prywatnej wyniósł 1.107zł i kwota ta stanowi składnik roszczenia powoda w niniejszej sprawie.

W dniu 31 stycznia 2018r. referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając żądanie pozwu w całości.

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa, a także o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe stanowisko pełnomocnik pozwanego podał, że przedmiotowa szkoda została rozliczona metodą dyferencyjną tj. jako różnica między wartością pojazdu przed szkodą oszacowaną w programie eksperckim (59.300zł), a wartością pojazdu po szkodzie ustaloną na podstawie ofert składanych przez podmioty zainteresowane zakupem uszkodzonego pojazdu na aukcji internetowej (28.610zł). W ocenie pełnomocnika pozwanego, przyjęcie, że powodowi należą się hipotetyczne koszty naprawy pojazdu w sytuacji, gdy już w dniu 29 czerwca 2017r. został on sprzedany, prowadziłoby do jego nieuzasadnionego wzbogacenia kosztem sprawcy szkody, a w konsekwencji ubezpieczyciela, albowiem suma pozostałości uszkodzonego pojazdu (28.610zł) i dochodzonych przez powoda hipotetycznych kosztów naprawy (55.979,02zł) daje kwotę 84.589,02zł, czyli ponad 25.000zł wyższą od wartości pojazdu przed szkodą. Pełnomocnik pozwanego zakwestionował wyliczenie szkody przedstawione przez powoda, a także roszczenie w zakresie żądania zapłaty kwoty 1.107zł tytułem zwrotu kosztów sporządzenia ekspertyzy prywatnej.

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2019 r., wydanym w sprawie I C 1535/18, Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w punkcie 1. oddalił powództwo, w punkcie 2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania:

W niniejszej sprawie powód B. K. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 26.396,02zł, w tym: 25.289,02zł tytułem kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego na skutek wypadku z 3 czerwca 2018r. oraz 1.107zł tytułem zwrotu kosztów ekspertyzy prywatnej. Pozwany zakwestionował roszczenie powoda zarówno co do zasady jak i wysokości.

Przywołując treść art. 822 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2019r., poz. 2214) Sąd I instancji wskazał, że świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody, której wysokość powinna być ustalona według reguł określonych w art. 361 k.c. W myśl tych przepisów zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, a naprawienie szkody w tych granicach obejmuje między innymi straty, które poszkodowany poniósł.

W niniejszym postępowaniu pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę.

Stosownie do treści art. 363 § 1 k.c. ustawodawca przewidział dwa sposoby naprawienia szkody - przez przywrócenie stanu poprzedniego lub zapłatę sumy pieniężnej, w przypadku gdy przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe lub pociągałoby dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty. Zasadniczo naprawienie szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu polega przede wszystkim na zapłaceniu kwoty koniecznej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. Jeżeli koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, tym samym - gdyby remont samochodu okazał się dla poszkodowanego niemożliwy albo pociągał za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał, że szkoda w pojeździe powoda ma charakter całkowity, a tym samym, że należne powodowi odszkodowanie z tytułu szkody w pojeździe stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu

sprzed szkody oraz wartością pozostałości pojazdu. Okoliczność ta, pomimo jej akcentowania przez ubezpieczyciela zarówno na etapie przedsądowym jak i w toku niniejszej sprawy, nie była kwestionowana przez powoda. Pełnomocnik powoda nie domagał się ustalenia, że szkoda w samochodzie V. (...) była szkodą częściową. Co więcej, pełnomocnik powoda nie kwestionował tego, że ustalona przez pozwanego wartość pojazdu w stanie sprzed szkody w wysokości 59.300zł była prawidłowa i odpowiadała stanowi rzeczywistości. Sąd przyjął zatem powyższą kwotę za bezsporną i stanowiącą podstawę dalszych obliczeń.

Na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powodowi odszkodowanie w kwocie 30.690zł. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił, że już w dniu 29 czerwca 2017r. powód dokonał sprzedaży pojazdu po wypadku za cenę 36.000zł. Należy domniemywać, że pojazd został sprzedany w stanie uszkodzonym. Powód nie wykazywał, aby dokonywał w samochodzie jakichkolwiek napraw.

Wskazać zatem należy, że łączna kwota uzyskana przez powoda w ramach odszkodowania oraz sprzedaży wraku wyniosła łącznie 66.690zł, a zatem znacznie przewyższała wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym. Szkoda doznana przez powoda została zatem zrekompensowana w całości. W ocenie Sądu Rejonowego przyznanie powodowi jakichkolwiek dalszych kwot tytułem odszkodowania prowadziłyby do nieuzasadnionego, bezpodstawnego wzbogacenia powoda kosztem pozwanego.

Mając nadto na względzie, że szkoda w niniejszej sprawie miała charakter całkowity, a powód dokonał sprzedaży samochodu, brak było jakichkolwiek podstaw do obarczania pozwanego kosztami sporządzenia ekspertyzy prywatnej obejmującej wyliczenie kosztów naprawy pojazdu. Roszczenie powoda w tym zakresie należało również uznać za nieuzasadnione. Z uwagi na powyższe, w punkcie I. wyroku Sąd Rejonowy oddalił powództwo, a o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód.

Apelujący reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika zaskarżył orzeczenie w całości. Sądowi Rejonowemu zarzucił naruszenie:

- art. 361 k.c. poprzez błędne uznanie, że kwota 30.690 zł przyznana przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego oraz kwota 36.000 zł uzyskana z tytułu sprzedaży pojazdu w pełni rekompensują szkodę, podczas gdy kwota uzyskana ze sprzedaży pojazdu nie stanowi części odszkodowania należnego poszkodowanemu w związku ze szkodą z dnia 3 czerwca 2017 r. z uwagi na to, iż pojazd po szkodzie został przez powoda częściowo naprawiony,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. przez nieprawidłową ocenę umowy sprzedaży z 29.06.2017 r. poprzez uznanie, że pojazd po szkodzie został sprzedany w stanie uszkodzonym, podczas gdy został częściowo naprawiony. W związku z tym kwota 36.000 zł uzyskana ze sprzedaży nie stanowi części należnego poszkodowanemu odszkodowania w związku ze szkodą z dnia 3 czerwca 2017 r.,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. przez nieprawidłową ocenę umowy sprzedaży z 29.06.2017 r. poprzez uznanie, że pojazd po szkodzie został sprzedany w stanie uszkodzonym, w związku z czym przedmiotową szkodę należało rozliczyć jako całkowitą, podczas gdy pojazd został częściowo naprawiony, a koszt naprawy wg prywatnej opinii rzeczoznawcy wyniósł 55.979,02 zł i nie przekracza wartości pojazdu sprzed szkody, tj. 59.300 zł. W związku z czym szkodę należało uznać za częściową, natomiast należne odszkodowanie winno być wyliczone metodą kosztorysową,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez całkowite pominięcie opinii biegłego sądowego M. C. skutkujące uznaniem, że przedmiotowa szkodę należało rozliczyć jako tzw. szkodę całkowitą, podczas gdy z ustaleń biegłego sądowego wyraźnie wynika, iż koszty naprawy pojazdu, tj. 57.015,67 zł nie przekraczają wartości pojazdu przed powstaniem szkody w związku z czym szkodę należało uznać za częściową, natomiast należne odszkodowanie winno być wyliczone metodą kosztorysową,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą i dowolną ocenę materiału dowodowego, polegające na całkowitym pominięciu ustaleń biegłego dotyczących wysokości kosztów naprawy zawartych w opinii, w których biegły wskazał, iż konieczny koszt w celu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych, wynosił 57.015,67 zł.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda okazała się nieuzasadniona.

Sąd Odwoławczy przyjął ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji, zawarte w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jako własne.

Nieuzasadnione okazały się zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. oraz zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 361 k.c. Przede wszystkim należy podkreślić, że w świetle zebranego materiału dowodowego Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że w przedmiotowej sprawie wystąpiła tzw. szkoda całkowita. Przed Sądem I instancji powód nie kwestionował bowiem ustalonej przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego wartości pojazdu przed szkodą ( 59.300 zł), ani wartości wraku ( 28.610 zł). Nie wniósł w szczególności o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej na powyższe okoliczności, a jedynie na okoliczność kosztów koniecznych do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku. Z opinii biegłego sądowego M. C. wynika natomiast, że koszt naprawy pojazdu powoda przy użyciu części oryginalnych z sieci dealerskiej V. wynosi 57.015,67 zł brutto, a więc prawie pokrywa się z wartością pojazdu sprzed powstania szkody.

Wskazać należy, że pojęcie szkody całkowitej nie jest zdefiniowane przez ustawodawcę w żadnym przepisie prawa. W istocie rzeczy termin ten wywodzi się z praktyki ubezpieczeniowej powstałej w toku likwidacji szkód zarówno z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jak i ubezpieczenia autocasco, przy tym podział na szkodę całkowitą i częściową należy do podstawowego (wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 9.11.2017 r., III Ca 887/17). Trafnie szkodę całkowitą opisał w wyroku z dnia 12 lutego 1992 roku ( sygn. akt I ACr 30/92, OSA 1993, nr 5, poz. 32) Sąd Apelacyjny w Katowicach podnosząc, że szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody. Podstawą prawną kompensacji szkody całkowitej jest zaś art. 363 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, iż zasadniczo naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Z kolei odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (tak uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003 r. , III CZP 32/03, opubl. OSNC Nr 4/2004 poz. 51). Reguła ta ma jednak swoje wyjątki. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ( wyrok z dnia 20 lutego 2002 r. V CKN 903/00 OSNC 2003 nr 1 poz. 15, wyrok z dnia 20 kwietnia 1971 r., II CR 475/70, OSPiKA 1971, nr 12, poz. 231 oraz wyrok z dnia 1 września 1970 r., H CR 371/70, OSNCP 1971, nr 5, poz. 93), wskazuje się bowiem, że w przypadku, gdy koszty naprawy pojazdu po wypadku przekraczają wartość samochodu sprzed tego zdarzenia, w stopniu, który uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, gdy remont pojazdu pociągałby nadmierne trudności, albo okazał się niemożliwy, to uzasadnione i celowe jest uznanie powstałej szkody za tzw. szkodę całkowitą i przyjęcie, iż stanowi ona różnicę między wartością pojazdu sprzed wypadku a wartością pozostałości. Wskazać w tym miejscu należy jeszcze, że nadmierność trudności lub kosztów powinna być oceniana w odniesieniu do konkretnego przypadku, z uwzględnieniem interesów ekonomicznych obu stron.

Mając na uwadze powyższe, skoro koszty naprawy pojazdu poszkodowanego prawie pokrywają się z wartością pojazdu sprzed powstania szkody, Sąd I instancji trafnie uznał, że powstała szkoda ma charakter tzw. szkody całkowitej i stanowi ona różnicę między wartością pojazdu sprzed wypadku a wartością pozostałości. Dodać należy, że okoliczność, że samochód powoda został częściowo naprawiony przed jego sprzedażą w dniu 29.06.2017 r. (choć to mało prawdopodobne, biorąc pod uwagę, że w dniu 28.06.2017 r. w ramach prywatnej opinii zleconej przez powoda dokonano oględzin i „zbadano zakres uszkodzeń powstałych w wyniku przedmiotowej szkody” - czyli pojazd musiał być wówczas w stanie uszkodzonym, a naprawa trwałaby tylko 1 dzień], nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro do ustalenia wysokości odszkodowania Sąd I instancji przyjął niekwestionowaną przez powoda wartość pozostałości po szkodzie ( tj. wartość wraku 28.610 zł).

Sąd Okręgowy zgadza się z wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18.05.2004 r. (III CZP 24/04) poglądem, że odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Ocena, czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności w zależności od ustalenia czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne. Mając na uwadze powyższe, podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, że w okolicznościach sprawy brak było podstaw do uznania, że prywatna ekspertyza obejmująca wyliczenie kosztów naprawy pojazdu była konieczna. W aktach szkodowych nie ma informacji, że powód prowadził z pozwanym korespondencję odnośnie wysokości należnego odszkodowania, w szczególności, że kwestionował przyjętą przez pozwanego wartość pojazdu przed szkodą i po niej oraz przyjęcie tzw. szkody całkowitej. W tej sytuacji, dysponując tymi danymi, mógł samodzielnie zweryfikować prawidłowość odszkodowania wypłaconego przez pozwanego.

Nie znajdując zatem podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., uwzględniając wynik tego postępowania. Poniesione przez pozwanego koszty obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość (1800 zł) Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Ryszard Małecki Małgorzata Radomska-Stęplewska Katarzyna Sokólska